

## Zakony bez tajemnic

W poniedziałek 4 lutego 2019 roku miało miejsce kolejne spotkanie przewodników sudeckich w ramach cotygodniowych szkoleń. Tym razem wysłuchano wykładu dr Agnieszki Paciorkowskiej „Zakony bez tajemnic”.

Obecnie zarówno na świecie jak i w Polsce powstaje wiele zakonów świeckich. Przedstawiciele poszczególnych zakonów noszą stroje często znacznie odbiegające od ogólnie kojarzonych przez przeciętnego człowieka. Nie zawsze są to habity.

Według kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku istniały: zakony i zgromadzenia zakonne. Te pierwsze są stowarzyszeniami wiernych zatwierdzonymi przez władze kościelne, a drugie nie. Członkowie zakonów składają śluby zobowiązujące ich do posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Śluby te pociągają za sobą pewne skutki prawne. Natomiast członkowie zgromadzeń zakonnych składają jedynie śluby proste nie mających skutków prawnych.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Po roku 1983 wspomniany wyżej podział przestał obowiązywać gdyż wprowadzono jeden termin – instytucje zakonne. W ich ramach wyróżniamy instytucje świeckie oraz stowarzyszenia życia apostołskiego. Członkowie tych pierwszych składają śluby na wzór zakonnych i biorą czynny udział w życiu społeczności świeckiej. Członkowie stowarzyszeń nie składają ślubów zakonnych lecz tylko zobowiązania lub przyrzeczenia. Poświęcają się oni pracom duszpasterskim lub charytatywnym.

Wszystkie znane nam zakony były zakładane według pewnych reguł. Najbardziej znaną jest reguła Pachomiusza z roku 346. Jest ona nie tylko najstarszą ale uważa się, że dała ona początek pozostałym regułom, których na dzień dzisiejszy jest ponad trzydzieści. Ta nakazywała mnichom dążyć do doskonałości poprzez indywidualną formację ascetyczną. Nakładała na zakonnik także obowiązek pracy, której wyniki pozwalały mu się utrzymać. Musiał także prowadzić życie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie. Powinna go także cechować łagodność, umiar i humanitaryzm.

Kolejna znana reguła wywodzi się od świętego Benedykta. Pochodzi ona z roku 540. Według niej zakonnicy mieli wyznaczony czas na modlitwę, pracę, odpoczynek i rekreację. Klasztor miał

przypominać rodzinę, na czele której stał opat (ojciec). Każdy zakonnik musiał wykazywać się posłuszeństwem, pokorą i ufnością. Nie mógł przesadzać z umartwianiem się. Gdy został przyjęty do klasztoru powinien pozostać w nim do końca swoich dni. Nade wszystko jednak musiał realizować cel i założenia powołania Zakonu zawarte w trzech hasłach. Pierwsze to uwielbianie Boga, drugie: modlitwa i praca, a trzecie: pokój.

Reguła Augustiańska jest podstawą kształtowania życia przez m. in.: augustianów, bonifratrów, dominikanów czy augustianek i dominikanek. Reguła ta zaleca: ubóstwo, pokorę, usługowość, miłość Boga i bliźniego, wstrzeźliwość w pokarmach i napojach.

Reguła św. Franciszka zatwierdzona w 1223 roku, złożona z 12 rozdziałów, za cel stawia życie według Ewangelii oraz zachowanie według rad ewangelicznych w duchu miłości i naśladowania Chrystusa ubogiego, cierpiącego i modlącego się. Ważną sprawą jest zasada braterstwa wobec innych stworzeń oraz zaufanie do innych.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Wszystkie pozostałe reguły są wzorowane na przedstawionych powyżej. Aby wiedzieć jak ważne są ustalenia zawarte w poszczególnych regułach trzeba wiedzieć, że na świecie działa 3850 zakonów skupiających prawie milion osób konsekrowanych. Z tym, że zakonów męskich jest tylko 753, pozostałe to zakony żeńskie. Jeśli chodzi o Polskę to mamy 58 zakonów męskich i 100 zakonów żeńskich. W sumie przebywa w nich ponad 32 tysiące osób. Jeśli chodzi o zakony męskie to najliczniejszą ilością współbraci mogą poszczycić się Franciszkanie (1800 współbraci), Salezianie (980), Jezuita (557). Zakony żeńskie odpowiednio: Siostry Służebniczki NMP (1450), Elżbietanki (około 1000), Szarytki (około 800). Najmniej liczny zakon żeński to Siostry Anuncjatk, których w Polsce jest aż cztery, natomiast zakon męski Trynitarzy na dzień dzisiejszy reprezentuje jeden zakonnik.

Ciekawostką jest to, że św. Franciszek założył nie jedną a trzy wspólnoty. Zakon Braci Mniejszych to OFM (Ordo Fratrum Minorum) Franciszkanie. Przystępujący do niego muszą żyć w posłuszeństwie, czystości i ubóstwie. Ich hasłem jest Pax Et Bonum (pokój i dobro). Bracia Mniejsi noszą habity koloru brązowego przewiązanego w pasie białym sznurem o trzech węzłach.

Franciszkanie OFM Conv (Conventualium) również w swoim życiu wzorują się na hasle Pax Et Bonum, jednak ich habity mają kolor czarny. Do przewiązania używają białego sznura o trzech węzłach symbolizujących złożone przez zakonnika śluby.

Franciszkanie Kapucyni OFM Cap to zakon, w którym duchowość oparta jest ściśle na ideale życia św. Franciszka z Asyżu. Charakteryzuje ich skrajne ubóstwo, duch pokuty i kontemplacja modlitewna. Noszą brązowe habity przepasane białym sznurem, a większość z nich posiada brody. Wszystkie modlitwy odbywają przy założonych na głowę kapturach. Bulla Religionis zelus, która im pozwala na noszenie zarostu dopuszcza także możliwość prowadzenia przez nich życia pustelniczego.

Przedstawiciele kolejnego zakonu to Salezjanie (SDB). Prowadzą oni działalność wychowawczo-duszpasterską wśród młodzieży według hasła „daj mi duszę, resztę zabierz”. Z kolei Jezuici (SJ) – Towarzystwo Jezusowe swoją pracę opierają na hasle: „na większą chwałę Boga”. Zajmują się obroną i szerzeniem wiary ale przede wszystkim doskonalą swoje dusze w nauce chrześcijańskiej. Oprócz trzech podstawowych ślubów składają także czwarty na wierność Ojcu Świętemu.

Mamy również zakony, w których zakonnicy żyją bez ślubów. Zamiast tego składają oni przyrzeczenia, które odnawiają po jednym, trzech i dziesięciu latach. Takim zakonem są Pallotyni (SAC) – Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. Zajmują się oni działalnością rekolekcyjną, prowadzą szkoły, wydawnictwa, hospicja.

Dominikanie (OP) – Zakon Kaznodziejski, ubierający się w habity koloru białego, przede wszystkim skupiają swoją działalność na kontemplacji i przekazywaniu innym owoców tej kontemplacji.

Ciekawym ze względu na prowadzoną działalność są Trynitarze (OSST) – Zakon Trójcy Przenajświętszej. Zajmują się oni wykupem jeńców chrześcijańskich z niewoli muzułmańskiej. Może dzisiaj nie są to tak częste przypadki jak dawniej. Dzisiaj ich działania skupiają się na pomocy w uwalnianiu od różnego rodzaju uzależnień. Ze względu na noszony kolorowy krzyż na białych habitach są łatwo rozpoznawalni. Biel habitu symbolizuje Boga Ojca, czerwony kolor belki krzyża oznacza żarliwość Ducha Świętego, a niebieski zbawczy charakter Syna Bożego.

Do tej pory przedstawiane były zakony męskie ale, jak już było wspomniane, większość zakonów to zakony żeńskie. I tak najliczniejszym w Polsce jest założony w 1850 roku przez błogosławionego Edmunda Bojanowskiego Zakon Służebniczek – Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP NP. (ABMV). Siostry po złożeniu ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa służą bliźnim, pomagają biednym i chorym oraz zajmują się wychowaniem dzieci.

Elżbietanki – Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety (CSSE) działają według hasła: „nikt nie może wyjść z pod naszych rąk nie otrzymawszy pomocy”. Z kolei Szarytki nie składają ślubów wieczystych. Muszą tylko co roku ponawiać śluby podstawowe. Często można je spotkać w szpitalach, przychodniach, hospicjach czy domach dziecka.

Na koniec pora przedstawić Anuncjatki – Zakon Najświętszej Maryi Panny (OVM) założony przez św. Joannę. Wyróżniają się one przede wszystkim ubiorem. Noszą szary habit przepasany białym sznurem z 10 węzłami symbolizującymi cnoty Matki Boskiej. Do tego mają czerwony szkaplerz, a głowę osłaniają białym czepkiem otaczającym twarz i czarnym welonem. Na piersiach mają przewieszony na niebieskiej wstędze medalion z wizerunkiem Matki Bożej. Anuncjatki swoje życie spędzają w klasztorach prowadząc modlitwy liturgiczne. Głównym celem jaki im przyświeca jest naśladowanie dziesięciu cnót Maryi – czystości, roztropności, pokory, wiary, pobożności, posłuszeństwa, ubóstwa, cierpliwości, miłości i boleści.

Oprócz zakonów działają jeszcze Instytuty świeckie. Pierwszym w historii tego typu instytutem było Opus Dei. Na świecie działa ponad 200 takich instytutów, w Polsce ponad 30.

Niestety czas przewidziany na wykład nie pozwala na ogarniecie tak rozległej wiedzy. Dlatego, jak zapewniła dr Agnieszka Paciorkowska, temat ten będzie przedmiotem kolejnych szkoleń w przyszłości.

Krzysztof Tęcza